

Lewice_3

Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	międzychodzki	
Gmina	Międzychód	
Miejscowość	Lewice	MI_LE

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	22.11.2013	Miejsce wykonania	Lewice, świetlica wiejska
Czas trwania	01:56:17	Forma i wielkość	Plik audio 159 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
MI_LE_003	K	brak danych	członkini KGW	
MI_LE_004	K	37 lat	przewodniczącą KGW w Lewicach	

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	MI_LE_004 nie mam pojęcia skąd nazwa Lewice.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	Ludzie mówią idą na Młynek. Trzeszczak, po drugiej stronie wioski, tam są stawy. Kiedyś jak mnie policja zatrzymała, to mówiłam do policjantki, pani szybko bo na Górcie mi brat umiera, ona mówi na jakiej górcie, bo tam na górze moi rodzice mieszkali i brat mieszkał, Był chory i dzwonił do mnie. I każdy że na Górkę MI_LE_004 Torki, to jak na stację co parowóz jeździł, wąskotorówka szła, kolejka ze żwirowni.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	MI_LE_003 Mały Borek, las za szkołą. Kapuśniaki, jak teraz są działki, każdy miał swoje wydzielone i nie mówiło się inaczej jak Kapuśniaki. Może że większość kapusty tam było sadzone. Na łączce gdzie samolot spadł w 89 roku.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	MI_LE_004 na Łowyniaków mówią Koźlarze, bo tam było kóz od groma. I też dlatego, że wiatrak stał to mówili Koźlarze.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	MI_LE_004 u nas nie było podań żadnych.

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	MI_LE_003 kiedyś wieczorki były w Żwirowni. Organizowane przez Związek Młodzieży Wiejskiej, istniało do ok. lat 80. Stoły rozstawione, po 10 zł żeśmy pozbierali kawa, herbata były kupione każdy jakieś jedzenie, coś do picia przyniósł, muzyka. Bawiliśmy się do białego rana. Było super, a stoły to się uginały. Kiedyś jak andrzejki były to wróżyło się, lanie świeczki, buty, która pierwsza wyjdzie za mąż. Teraz nie było bo nie było warunków, sala była w remoncie.
2.	św. Marcina/11 listopada	MI_LE_004 to u nas nie ma. MI_LE_003 rogale w domach, tylko indywidualnie.
3.	Adwent	MI_LE_003 kiedyś tańczyć nie wolno było. MI_LE_004 kiedyś dzieci na roraty zbierały ziarenka, to były takie modlitwy i cytaty. Mieli obrazek który zbierali po kawałku. MI_LE_003 Figurkę losowali codziennie i dziecko zabierało ją do domu. Były 3 figurki. Każdy dostawał po aniołku takim na choinkę, że uczestniczył w roratach. Skończyło się jak ten ksiądz przyszedł, to już 3 lata.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	MI_LE_004 w buty prezenty się kładzie, muszą być wyczyszczone. Przy drzwiach się kładzie.
5.	Wigilia	MI_LE_003 Gwiazdory przychodzą tam gdzie są małe dzieci. Ja mam żywą choinkę. W ubiegłym roku mąż ubierał w samą wigilię. Od trzech lat mam już świeżą choinkę. Wieczera zaczyna się od błogosławieństwa MI_LE_004 opłatek rozdaje najstarszy z rodziny MI_LE_003 na stole karp przede wszystkim, kapusta z grzybami albo z grochem, pierogi, zupa rybna, kluski z makiem lub bułka z makiem – makielki, MI_LE_004 zupa grzybowa też może być, barszcz czerwony i biały nieraz może być, pierogi z kapustą i grzybami, śledzie w śmietanie, kompot z suszonych owoców, makowiec zwijany, sernik, ciastka ze skwarek, skwarki przekręca się przez maszynkę. Te ciastka im starsze są tym lepsze. Bardziej robi się te ciastka ze skwarek niż pierniki. Pasterka u nas jest o 22.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	MI_LE_003 to nic.

7.	Sylwester/Nowy Rok	MI_LE_003 w sylwestra wystawiali bramy. Furtki były tak powiązane, albo wystawione wcześniej i schowane. Jeszcze parę lat temu wystawiali. Teraz zanika. golonka musi być, to takie sylwestrowe danie.
8.	Trzech Króli	MI_LE_004 ksiądz rozdaje kredę, pisze się KMB na drzwiach i kadzidło i raczej się okadza domy.
9.	Kolędnicy	MI_LE_004 nie, kiedyś byli w Kamionnej.
10.	MB Gromnicznej	MI_LE_004 oprócz tego że już nie wolno zapalać lampek, wszystkie ozdoby co są na zewnątrz domu, to znika. W burze się zapala gromnicę. Jeszcze się zapala jak ktoś umiera, przy śmierci.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	MI_LE_003 w zeszłym roku fajna zabawa nam wyszła. Było nas z 45 osób. Było super, jak w rodzinie. MI_LE_004 piecze się pączki z powidłami swoimi,, chruściki. Teraz rodzinnie się gotuje powidła w kotle, od rana do wieczora. ewentualnie się kocioł pożyczą, kocioł chodzi po wsi.
12.	Topienie Marzanny	MI_LE_004 to w szkołach bardziej dzieci.
13.	Środa Popielcowa	MI_LE_004 w szkole księdzu przyczepialiśmy małe woreczki z popiołem do sutanny. Z 20 lat temu.
14.	Śródpoście	MI_LE_004 jadło się najwięcej śledzia, ser, olej rzepakowy, lniany albo kukurydziany z serem albo w oleju morzyło się cebulkę, sól i z chlebem. Najwięcej tego oleju w poście się jadło.
15.	Niedziela Palmowa	MI_LE_004 każdy palmę robi sam sobie w domu, bazie i gryczpanu trochę i czerwona wstążka, to na znak męki pańskiej. To palimy i potem księdzu na środę popielcową na popiół.
16.	Triduum Paschalne	MI_LE_004 to strażacy obsługują, stoją przy grobie pańskim i ogień palą, w Wielką Sobotę. Jak babcia żyła to zawsze w piątek były Boże Rany, brała witkę i każdemu po nogach. Świecenie koszyczka u nas ok 15 jest w sobotę. I od tego momentu już się zaczyna w kościele, jest straż, czuwanie przy grobie pańskim.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela	MI_LE_004 skorupki poświęcone z jajka to się pali a nie wyrzuca do kosza. Świecenie koszyczków jest w kościele.

	Wielkanocna	<p>W koszyczku, jajko, kiełbasa, chleb, sól, pieprz, coś słodkiego, baranek z masła. My jeszcze pieczemy takiego barana drożdżowego. Mamy formę.</p> <p>Śniadanie zaczyna się od modlitwy i od życzeń. na ciepło jest barszcz biały czy żurek, kiełbasa. Babki różne zależy od nastroju, sernik obowiązkowo, mazurki nieraz kupimy, ale u nas nikt nie chce jeść</p> <p>Moje dzieci już w zająca nie wierzą, za stare są.</p> <p>Mamy drogę krzyżową przez całą wieś aż na cmentarz. Strażacy z pochodniami idą i jest taka droga krzyżowa. Od trzech lat jest.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	MI_LE_004 ostatnie lata jest tak zimno, że nie ma mowy o laniu. W domu symbolicznie, ale nie ma już tak że wiadra się lało.
19.	Zielone Świątki	MI_LE_004 już zanikło, kiedyś były tataraki i brzócki, a teraz już nie ma, z 30 lat już nie.
20.	Boże Ciało	<p>MI_LE_003 Boże Ciało jest tradycja, bo są 4 ołtarze, dzieci sypią kwiatki. Dwa lata temu u takiej starszej pani był ołtarz, ma dwie kolumny i żeśmy plotły girlandy z liści dębu było to owinięte. Pięknie to wyglądało.</p> <p>W oktawę cały tydzień jest wieczorem wokół kościoła. W piątek jest zawsze procesja od kościoła do Serca Jezusowego, bo naprzeciwko kościoła jest figura.</p> <p>MI_LE_004 parę lat temu były ołtarze wokół kościoła, teraz już nie. Wioski ościenne to robiły, które wchodzi w skład parafii. Z 10 lat temu.</p> <p>Wianki do poświęcenia z ziół się robiło, trzy przeważnie. Po roku się paliło i świeże się przynosiło.</p> <p>U nas od BC można się kąpać, "na Boże Ciało wskocz do wody śmiało".</p>
21.	św. Jana	MI_LE_004 jakoś Jana specjalnie tutaj nigdy nie było.
22.	MB Zielnej	MI_LE_004 w bukietach kłosy, zioła, kwiaty się święci i suszy.
23.	MB Siewnej	MI_LE_004 to ksiądz święci zboże w kościele. Można je wysiać mieszając w pole. o to chodzi żeby było coś poświęconego ziarna.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	MI_LE_004 kiedyś na pewno nie było takiego przepychu jak teraz. Każdy stawia po jednym zniczu, ale się nazbiera i tak. Są wspominki ksiądz wyczytuje zmarłych i jest taka specjalna msza.

25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	MI_LE_003 do teraz jeszcze się pierze skubie. To jest fajne, bo się siedzi w takim gronie i się opowiada. Starsi ludzie, kiedyś jak Kaczmarkowi skubała, to poszłam do niej zobaczyć, jak mi się to podobało, to nie macie pojęcia. Te starsze kobiety tak fajnie opowiadały, to człowiek aż dziób otwarty miał.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>MI_LE_003 kiedyś tak było, jak moja córka się urodziła, to moja teściowa mówiła, nie wyjeżdżaj przed chrztem na dwór z tym dzieckiem. To był sierpień jak ona się urodziła. Gorączka jak jasny gwint, jak mam nie wyjechać? Ale tylko na podwórko mi było wolno przez miesiąc czasu. Jak ktoś przyszedł to nie zasłaniałam, ale nie mogłam na drugi koniec wioski wyjechać z wózkiem, bo jeszcze dziecko nie ochrzczone</p> <p>MI_LE_004 termin od narodzin do chrztu, to przeważnie miesiąc. Czerwona wstążka we wózku musiała być i szkaplerzyk Matka Boska.</p> <p>MI_LE_003 jeszcze jak dziecko np. krzyczało, takie było odarte, to w czarciu żebze, takie zioło w maju się zbierało, to się zaparzało i w tym się dziecko myło. Potem wiadomo, że dziecko jak wykąpane wiadomo że będzie spało.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>MI_LE_003 u nas to się odbywa raczej tradycyjnie. Chociaż mieszkają razem, to dziewczyna wychodzi do ślubu ze swojego domu, chłopak po nią przyjeżdża. W rodzinnym domu błogosławieństwo.</p> <p>W tej chwili idą na taki Polter, kiedyś było w piątek a w sobotę było wesele, a teraz robią tydzień wcześniej, ponieważ nie chcą sobie robić problemu</p> <p>MI_LE_004 Młody musiał sprzątać.</p> <p>MI_LE_003 w naszej rodzinie tak było że nas rodziny nie zaprasza się na poprawiny, tylko samych znajomych, bo my byliśmy na weselu.</p> <p>MI_LE_004 u nas jest tak, że rodzina na poprawinach jest obowiązkowo też. Czytania telegramów już nie ma, szkoda czasu. Wszyscy czekali kiedy skończą.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>MI_LE_004 jak nieboszczyk w domu leżał, to nie kładło się do trumny, tylko na ziemi leżał, żeby było chłodniej, woda w koło. Zimą to jeszcze pół biedy, ale latem. Okna zasłonięte, lustra pozasłaniane.</p> <p>MI_LE_003 zmarły teraz leży w kostnicy, tam odbywa się różaniec.</p> <p>MI_LE_004 to zależy od rodziny, bo niektórzy w kościele, ale</p>

		<p>przeważnie jest w kostnicy. Nieraz jest tak, że latem wywożą do chłodni do Międzychodu i dopiero w dniu pogrzebu jest przywożony.</p> <p>MI_LE_003 co niektórzy nie chcieli dać kwiatów do trumny, bo usychały. U takiej pani, miała piękny asparagus, potrzebny był i nie chwytala tych gałązek, tylko tak jak zwisało obcięła nożyczkami i one spadały na ziemię i wtedy dopiero można było je wziąć. Nie wolno było dotknąć. Takie były przesady. Nie wolno było, jak się do zmarłego brało asparagusy, przytrzymywać i obcinać, tylko odciąć on sobie spadł na ziemię i dopiero można było go podnieść. Gdyby się go dotknęło to on by usechł.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	<p>MI_LE_003 nie ma takich.</p> <p>MI_LE_004 poprzedni ksiądz pisał poezję. Wydał o powstańcach coś takiego. On historyk był i raczej taka tematyka była. Nazywał się Stanisław Żarna, teraz w Poznaniu jest gdzieś przy Bernardyńskim Placu.</p>
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	<p>MI_LE_003 szare kluski z boczkiem i kapustą. Moja mama gotowała rosół z wołowiny i jak szare kluski robiła, to się wrzucało w to.</p> <p>Zupa z korbola [dyni].</p> <p>Jajka z mąką, jajko się rozbelta i w to się kładzie mąkę i z wodą i wtedy smaży się to. Tak jak jajecznicą. Brało się z 5 jaj, wymieszało się, wodę trochę soli. Smalec ze skwarkami na patelnię i potem mama mieszała cały czas, Oczywiście z mąką, dwie dobre łyżki mąki. Jeszcze latem jak szczypiorek był i się posypało, to już kilka razy zrobiłam tu u siebie i to jest rewelacja i do tego mama zawsze gotowała ziemniaki w mundurkach. To się nazywało Szare jaja.</p> <p>Albo zupa z jajek, pyszna.</p> <p>MI_LE_004 kwaśne jaja u nas na to mówią, jajka się wrzucało na wrzątek, całe ale bez skorupki i jak się to wszystko ścina, to się wyciągało. I z tej wody co zostawała zaciąga się śmietaną i mąką, do tego ocet, trochę cukru i ziemniaki.</p> <p>MI_LE_003 ja jeszcze daję angielskie ziele i listek laurowy. Jak się ta woda zagotuje to wrzucam jajka. Wbijam je wcześniej do kubka i trzepaczką rozbijam. Wiecie jakie to jest dobre i ziemniaki.</p> <p>MI_LE_004 a my musimy mieć całe jajka. Wyciągam te jaja wcześniej żeby były w całości.</p>

III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Brak informacji.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	MI_LE_004 Kościół pod wezwaniem Św. Mikołaja.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	MI_LE_004 my do Rokitna co roku, ostatnia sobota czerwca jest piesza pielgrzymka do Rokitna. MI_LE_003 jest sanktuarium w Rokitnie przepięknie tam jest. MB Cierpliwie Słuchającej. MI_LE_004 to jest pocysterskie chyba. MI_LE_003 byliśmy ostatnio w Świebodzinie, bo tam też jest fajne sanktuarium. Jezus tam jest [Figura Jezusa], Starsze panie z matek różańcowych chciały jechać i żeśmy pojechały. Bardzo fajnie, Masza była, elegancko 1:00.
6.	Lokalne odpusty	MI_LE_004 odpust jest 6 grudnia, w tym roku będzie 1 grudnia, bo tak przypada niedziela. MI_LE_003 6 grudnia na Mikołaja.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	MI_LE_003 dożynki są w kościele, parafialne. Każda wioska robi wieniec. Kiedyś zabawy były w parku, teraz już nie ma.
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	MI_LE_004 festyn mamy zawsze co roku w lipcu lub w sierpniu. Od 4 lat. Festyn rodzinny, a teraz nazwaliśmy to

		<p>„Kocham wieś”. To jest jednodniowa impreza, my się tu spotykamy, gotujemy, nie mamy cateringu, tylko wszystko same szykujemy.</p> <p>Atrakcje dla dzieci to dom kultury współpracuje z nami. Patronem jest starosta i burmistrz Międzychodu.</p> <p>Pokazy policyjne były, strażackie, loteria fantowa nazwana cegiełką. Mieliśmy zespół Chabry z Wronek, seniorki śpiewały, ludowy. Mieliśmy też Kotkowiaków ze Zbąszynka, to taka koźlarska kapela i o 20 mieliśmy zespół Lombard.</p> <p>Festyn organizujemy my jako Stowarzyszenie Aktywne Lewiczanki, OSP i rada sołecka</p> <p>Dwa lata temu robiłyśmy dzień dziecka a dzień kobiet to się spotykamy we własnym gronie.</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>MI_LE_003 KGW organizuje wigilię dla mieszkańców wioski. Kapucha, pierogi z grzybami, krokiety, barszcz.</p> <p>Pierwsze koło powstało ok. 65 roku a reaktywowaliśmy dwa lata temu i powstało Stowarzyszenie KGW Aktywne Lewiczanki, chciałyśmy fundusze zebrać i doposażyć. Przerwa pomiędzy kołem a stowarzyszeniem z 20 lat było. W tej chwili jest 28 członkiń, same kobiety.</p>